

Zaczęła się walka

o materiał dowodowy w procesie o zabicie w Przytyku

RADOM, 15. 6. Na wstępie dzisiejszej rozprawy, która rozpoczęła się o godz. 8.30 rano, strony składały wnioski, dotyczące dalszego toku rozprawy.

Prokurator złożył wniosek o ponowne przesłuchanie posterunkowych Merty i Nowickiego celem stwierdzenia pewnych okoliczności, które wynikły w toku rozprawy.

Obronca Petrusiewicz wnosi o ponowne przesłuchanie post. Brodaczewskiego. Obronca Margolis o zażądanie z powiatowej komendy policji i ze starostwa odpisu telefonogramów, jakie nadeszły do tych urzędów od osób prywatnych z Przytyka w dn. 9 marca między godz. 15.20 a 16.45 z prośbą o interwencję w zająciach. Ma to zdaniem obrońcy rzucić pewne światło na tło sprawy. Obronca składa równocześnie sądowni 6 rachunków urzędu pocztowego w Przytyku, jako dowód przeprowadzenia takich rozmów.

Obr. Lindeman prosi o przesłuchanie świadka Zofii Wojtyśiak, a adw. Berenson w imieniu nieobecnych na rozprawie adw. Szumskiego zapowiada zgłoszenie przez niego w dniu jutrzejszym wniosku, którego treści jednak narazić sądowi nie podał.

Sąd po naradzie postanowił wszystkie powyższe wnioski uwzględnić, poczem przystąpiono do badania dalszych świadków obrony.

Pierwsi świadkowie zeznają na korzyść oskarż. Bankiewicza. Następna grupa stwierdza, że oskarż. Jan i Paweł Kosłowie przez cały dzień 9 marca, a w szczególności między godz. 11 a 19 pracowali w kuźni i wcale się stamtąd nie wydali.

Skończył przystąpił do ponownego badania świadka oskarżenia podkomisarza Kazimierza Mickiego, kierownika wydz. śledczego w Radomiu. Na pytanie przewodniczącego świadek stwierdza, że delegacja ludności żydowskiej w Przytyku, która przybyła do władz z prośbą o interwencję, konferowała z obecnym starostą radomskim. Wicestarosta Schuetzer był już wówczas przeniesiony i nie urzędował w Radomiu. Świadek opowiada następnie o zastrzeżeniu się stosunków między ludnością polską i żydowską na tle akcji bojkowej po wypadkach odrzywolskich, poczem zaznacza, że na tutejszym terenie nie miał wiadomości o przygotowaniach żydów do samoobrony.

Na pytania obrońców świadek zaznacza, że delegacja ludności żydowskiej w Przytyku bawiła w Radomiu kilkakrotnie. O dwóch z tych delegacji świadek wie na pewno, że były przyjęte przez starostę. Możliwe jednak, że jedną delegację przyjął wicestarosta Schuetzer.

Obronca Borzęcki zapytuje świadka, czy niezależnie od władz administracyjnych komenda policji wydawała swoim podwładnym organom jakieś instrukcje w związku z zakłóceniem spokoju publicznego. W końcu świadek stwierdza, że treść rozmów telefonicznych, jakie prowadził osoby prywatne z Przytyka z wydziałem śledczym w dn. 9 marca nie była notowana.

W związku z zeznaniami świadka Mickiego przewodniczący zapytuje obrońcę, czy podtrzyma swój onegdajszy wniosek o wezwanie w charakterze świadka b. wicestarosty radomskiego Schuetzera. Obr. Borzęcki zaznacza w odpowiedzi, że z zeznań podkom. Mickiego wynika możliwość, że b. wicestarosta Schuetzer przyjmował jednak delegację ludności żydowskiej wobec czego prosi o powołanie go na świadka. Prokurator oponuje przeciwko temu wnioskowi, pełnomocnik powództwa cywilnego wyowiada się za wnioskiem. Adw. Fenigszajn stawia wniosek aby sąd uznał za konieczne powołanie wicestarosty radomskiego de Tramecourta. Następnie na pytanie przewodniczącego obr. Margolis wobec zeznań św. Mickiego wycofuje złożony na wstępie dzisiejszej rozprawy wniosek o przekazanie sądowi odpisów telefonogramów, natomiast wnosi o załączenie rachunków za rozmowy

telefoniczne do akt sprawy.

Po naradzie sąd postanowił wezwać na dzień jutrzejszy na godzinę 10 rano w charakterze świadka starostę radomskiego de Tramecourta i dopiero po jego zeznaniach zdecydować o konieczności powołania jako świadka byłego starosty Schuetzera.

Następnie świadek obrony Walczak fornal z maj. Zameczek zeznaje, że oskarż. Stanisław Wlazło pracował w krytycznym dniu razem z nim w polu przez cały dzień.

Dodatkowy świadek oskarżenia Czarna Przybyszewicz po za przysiężeniu zeznaje, że do sklepu jej po wyłamaniu drzwi i wybiciu okien wdarło się kilku napastników, którzy zniszczyli urządzenie i zrabowali trochę to-

waru. Następnie wpadli do mieszkanki, gdzie poranili nożami i palcami jej syna. Między napastnikami byli oskarżeni Wierzbicki, Stępień i Wlazło, którzy trzymali w ręku noże. Świadek rozpoznaje na sali osk. Wierzbickiego, nie poznaje natomiast Stępnia, zamiast Wlazła zaś wskazuje na innego oskarżonego.

Dalsi świadkowie obrony zeznawali na korzyść oskarżonych Frackiewicza i Iwańskiego, nie wnosząc do sprawy nic nowego.

Zeznania świadka Reginy Brzozowskiej w porównaniu ze zeznaniami w śledztwie były tak sprzeczne, że prokurator złożył wniosek o przesłuchanie odpisu jej dzisiejszych zeznań do prokuratora celem pociągnięcia tego świadka do odpowiedzialności.

Przed zniesieniem sankcji

Zapowiedzi zwrotu w polityce angielskiej

LONDYN, 15. 6. Opinia publiczna oraz prasa codzienna oczekują z zainterесowaniem wyników śledczego posiedzenia gabinetu angielskiego, na którym prawdopodobnie zapadną definitywne uchwały w sprawie polityki sankcyjnej. Decyzje te zainaugurują w bieżącym tygodniu nowy kierunek brytyjskiej polityki zagranicznej.

Wedle „Daily Telegraph” rząd francuski miał już zakomunikować Londynowi, że jest zwolennikiem zniesienia sankcji, co ułat-

wił niewątpliwie pacyfikację stosunków europejskich. W jaki sposób sobie jednak Paryż wyobraża reformę pokoju europejskiego i systemu bezpieczeństwa w chwili obecnej, jest jeszcze niejasne.

KONFERENCJA ŚRÓDZIEMNOMORSKA

Zwołana na przyszły poniedziałek do Montreux konferencja państw śródziemnomorskich, w sprawie omówienia kwestji dardanejskiej, zainauguruje prawdo-

podobnie powrót Włoch do „koncertu europejskiego”. Zdaniem dziennika, dalszym zagadnieniem, omawianym w Montreux, będzie żądanie „Lokarna Śródziemnomorskiego”, wysunięte przez mniejsze państwa.

CO BĘDZIE Z EDENEM?

„News Chronicle” podkreśla, że wśród przyjaciół ministra Edena na zarówno w łonie rządu, jak w opinii publicznej, panuje wielkie rozgoryczenie spowodowane stanowiskiem premiera Baldwin’a i kanclerza skarbu Neville Chamberlain’a. Mimo wszystko jednak zwycięży pogląd Chamberlain’a nawet, gdyby doszło do groźby wystąpienia Edena z gabinetu.

Natomiast miarodajne dzienniki konserwatywne („Daily Telegraph” i „Morning Post”) nie oczekują bynajmniej ustąpienia Edena ze stanowiska ministra spraw zagranicznych, lecz przypuszczają, że jego poglądy są dziś zbliżone do poglądów kanclerza skarbu i że Eden wystąpi w Genewie za zniesieniem sankcji.

Zabity i trzech rannych w boju

Tłum chciał linczować... napadniętych

ŁÓDŹ, 15. 6. W niedzielę, w dzień Wniebowstąpienia, w godzinach popołudniowych doszło do krwawej awantury, w wyniku której jeden z uczestników został zabity i trzech rannych.

Zajście miało przebieg następujący: Na łące przy bocznicy kolejowej leżeli na trawie dwaj bracia ciocielni: Kazimierz Oleczak i Stanisław Opolski. Koło nich przechodzili trzej mężczyźni; 23-letni Stefan Raczyński, 28-letni Stanisław Sobczak i 31-letni Bronisław Raczyński. Między leżącymi a przechodzącymi doszło początkowo do wymiany słownej, a później do awantury.

Przechodzący uzbrojeni w nóż, siekiere i rurę gazową rzucili się na Opolskiego zadając mu cios rurą żelazną w głowę, a następnie cios nożem. Opolskiemu pośpieszył z pomocą Oleczak, wyrwał Raczyńskiemu nóż i zaczął się bronić. W czasie walki, która wynikała, Oleczak wydartym napastnikowi nożem, zadał jego właścicielowi dwa ciosy ciężkie ciosy w klatkę piersiową. Ciosy okazały się śmiertelne. Stefan Raczyński zmarł natychmiast wskutek przebiecia serca.

W czasie bojki zebrał się dokoła walczących ogromny tłum, przyczem nikt jednak nie próbował interwenjować. Gdy zaś Raczyński padł, z tłumu posypały się groźby pod adresem Oleczka i Opolskiego, których tłum miał za sprawców zajścia i napastników. Usiłowano ich pobić. Z trudem zdołali uciec przed tłumem.

W międzyczasie przybyło Pogotowie ratunkowe, które stwierdziło śmierć Stanisława Raczyńskiego oraz poranienie Bronisława Raczyńskiego i Sobczaka.

Zjawili się również policja, która przez dłuższy czas musiała rozpręczać gromadzący się na miejscu tłum. Bronisława Raczyń-

skiego i Sobczaka aresztowano, a również zatrzymano Oleczka i Opolskiego.

Zajście prawdopodobnie wynikało na tle porachunków osobistych między zabitym Raczyńskim a Opolskim.

W Paryżu trwa jeszcze strajk w wielkich domach towarowych, oraz wśród robotników portowych. Strajk pracowników fryzjerskich będzie w dniu jutrzejszym zakończony, gdyż zostało już osiągnięte porozumienie. Eliska likwidacja strajku spodziewana jest również w przemyśle filmowym. Na prowincji strajk utrzymuje się jeszcze w wielu miastach.

PARYŻ, 15. 6. Zakończenie strajku w większości zakładów metalurgicznych w Paryżu i w dep. Sekwany jest, według Ilavasa, oznaką, iż ruch zapoczątkowany 27 maja zbliża się ku końcowi. Zakończyły się również strajki w przemyśle budowlanym, w elektrowni, strajk fryzjerów i krawców.

MIEDZYNARODOWKA

PARYŻ, 14. 6. (PAT.) Do stopniowej likwidacji ruchu strajkowego we Francji niemało przyczyniają się wysiłki konfederacji generalnej pracy, która przestrzega robotników przed zamoczeniem spokoju i wyzwa ich do bezwzględniego usuwania od ruchu strajkowego wszelkich agitatorów, nie pracujących w danej fabryce. Nie jest wykluczone, iż poezastaje to w związku ze wzmożeniem się akcji elementów prawicowych i skrajnie lewicowych. Konfederacja generalna pracy bowiem, jak świadczy ogłoszony komunikat, zdołała wprawdzie w ciągu ostatnich dni przyciągnąć wielką liczbę robotników do ruchu zawodowego, ale niemniej jednak niezwykle powolne tempo likwidowania się strajku świadczy, iż konferencja musi się liczyć z wielkimi podnieceniami strajkujących mas, wśród których, jak przypuszcza prasa prawicowa, zaczyna się zaznaczać aktywność elementów trockistowskich.

Do tej akcji trockistowskiej, zdaniem „Paris Midi”, mogą się odnosić pewne ustępy komunikatu konfederacji generalnej pracy. Z drugiej strony prasa lewicowa, jak „Populaire” i „Humanité” ostro występuje przeciw próbom organizowania niezależnych syndykatów przedsięwziętym przez elementy, związane z Croix de Feu. Możliwe jest, że ostrzeżenie konfederacji generalnej pracy odnosi się również do tej akcji.

PARYŻ, 15. 6. Wychodzący w Paryżu organ czwartej międzynarodówki „Lutte Ouvriere” został zawieszony z polecenia sędziego dla spraw politycznych, który za rzekł dochodzenie. Zawieszony organ uprawiał niezwykle ożywioną propagandę, która przyczyniała się do wywołania starć i incydentów podczas ostatnich strajków.

ZWYŻKA CEN

PARYŻ, 15. 6. Rząd zamierza rozpocząć energiczną akcję w celu przeciwdziałania zaznaczającej się coraz to mocniej wyższce cen. W tym celu rząd zamierza, jak oświadczył minister sprawiedliwości Rucart, wejść na drogę energicznego stosowania dotychczas istniejących postanowień karzących niezazasadnioną, wyższkę cen.

We francuskim kodeksie karnym znajduje się bowiem paragraf, karzący niezasadnioną wyższkę cen produktów żywnościowych karą do 3 lat więzienia lub grzywną w wysokości do 150 tys. franków, połączoną z publicznym ogłoszeniem wyroku. Min. Rucart przypomniał już podległym mu władzom istnienie tego paragrafu.

W razie gdyby te postanowienia okazały się niewystarczające, rząd zdecydowany jest zwrócić się do parlamentu o uchwalenie nowych ustaw, zwalczających spekulację.

Bilans Banku Polskiego

W pierwszej dekadzie czerwca r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,3 miliony do 374,3 mil. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 1 milion do 5,6 mil. zł. Sama wykryzowanych kredytów zmniejszyła się o 29,3 milion. do 821,9 mil. zł., przyczem portfel wekslowy obniżył się o 5,6 milion. do 653,8 mil. zł., portfel dyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 7,6 do 49,3 mil. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 16,2 milion. do 118,3 mil. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 16,6 milion. do 29 mil. zł.

Obieg biletów bankowych obniżył się o 43,3 milionów do 1.017,3 mil. zł. Pokrycie złotem wynosi 34,20 proc.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 15 czerwca

Dewizy: Holandia 359.65 (sprzed. 360.37, kup. 358.93); Berlin 213.45 (sp. 213.98, k. 212.92); Bruksela 89.90 (sp. 90.08, k. 89.72); Gdańsk sp. 100.70, k. 99.80; Kopenhaga sp. 119.59, k. 119.01; Helsingfors sp. 11.80, k. 11.74; Londyn 26.71, sp. 26.78, k. 26.64; Madryt sp. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork 5.81% (sp. 5.83, k. 5.80%); Nowy Jork (kabel) 5.32 (sp. 5.33%, k. 5.30%); Oslo sp. 134.53, k. 113.87; Paryż 35.01 (sp. 35.08, k. 34.94); Praga 21.98 (sp. 22.02, k. 21.94); Sztokholm 137.75 (sp. 138.08, k. 137.42); Zurich 172.00 (sp. 172.34, k. 171.66); Wiedeń sp. 99.20, k. 98.80; Montreal sp. 5.30%, k. 5.28; Medjolan sp. 42.50, k. 41.80.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabil. 56.50 (po 500 dol.) 56.50; 3 proc. poź. prem. inwest. 1 em. 69.00, II em. 69.50 Serje I em. 83.50, serje II em. 83.75; 4 proc. państw. poź. premj. dol. 60.90—50.75; 5 proc. konwer. 52.75; 6 proc. poź. dol. 76.50—76.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. polsk. funt. 94.50; 4,5 proc. L. Z. ziemskie serja V 45.75—45.50; 4,5 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja K. 48.50; 4,5 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja L. 42.25; 5 proc. L. Z. Warszawy 55.25—55.35; 5 proc. L. Z. Warsz. (1933 r.) 54.25—54.00 (drobne udeinki 54.50); 10 proc. m. Płocka 52.00; 4,5 proc. oblig. m. Warsz. 6 em. 88.25.

Akcie: B. Polski 105—104—105; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 29.25—29.00; Węgiel 15.50; Lilpop 13.50—13.00—13.10; Ostrowiec 33.25—33.50; Starachowice 35.50—35.00; Haberbusch 45.00.

W obrotach prywatnych rubel srebrny 1.68; gram czystego złota 5.9241.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji tendencja niejednostajna. Pożyczki dolarowe w obro-

GIEŁDA ZBOZOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 24—24.50, zbierana 23.50—24.00, żyto I-szy stand. 15.00—15.25, II-gi stand. 14.75—15, owies I st. 16—16.50, I-A st. 16.50—16.75, owies II-gi stand. 15.50—16, jęczmień browarny 15.75—16, gat. II-gi 15.50—15.75, gat. III-ci 15.25—15.50, gat. IV ty 16—15.25, groch polny 17.50—18.50, Victoria 27—29, wyka 21—22, peluska 21—22, seradela podwójnie czyszczona 28.00—30.00, tubin niebieski 10—10.50, zółty 12.50—13, rzepak zimowy 40.50—41.50, rzepak zimowy 39.50—40.50, rzepak letni 39.00—40.50, rzepak letni 40—41, siemię lniane 35.50—36, konopnica czerwona surowa bez grubej kaniarki 105—120, czerwona bez kaniarki o czystości 97 proc. 135—145, biała surowa 60—70, bez kaniarki o czyst. 97 proc. 80—100, mak niebieski 59—61, ziemniaki jadalne 3.25—3.75, mąka pszena gat. I-szy wyciagowa 36—38, gat. I-A 34—36, gat. I-B 33—34, gat. I-C 32—33, gat. I-D 31—32, gat. II-A 30—31, gat. II-B 28—30, gat. II-D 25—26, gat. II-F 24—25, gat. II-G 23—24, pszena pastwana 10—17, żytnia gat. I-szy wyciagowa 23—24, gatunek I-szy do 50 proc. 22—24, gat. I-szy do 65 proc. 22—24, gat. II-gi 18.50—19, razowa 18.50—19, poślednia 14.50—15, otręby pszenne grube 12—12.50, pszenne średnie 11—11.50, mąka I 11—11.50, żytnia 10—10.50, rzepakowe 14—14.50.

Trąba powietrzna w Józefowie

na szczęście nie wyrządziła większych szkód

Wczoraj o godz. 13.30, mieszkający Józefowa pod Warszawą, byli świadkami niezwykłego zjawiska atmosferycznego.

Obok toru kolejowego, na wydmach piaszczystych, w odległości około 500 m. od stacji kolejowej, powstał silny wiatr, który zakręcił piaskiem w ten sposób, że wytworzył małą trąbę powietrzną. Tumany piasku uniosły się w górę na wysokość około 5 m. i zaczęły krążyć najpierw nad torem, a następnie nad wylotami piaszczystymi. Zjawisku temu towarzyszył potężny świst.

Jeden ze świadków tego zjaw-

iska, niejaki Wiśniewski, malarz zam. w Józefowie, dostał się w wir trąby. Siłą wiatru został odrzucony na tor kolejowy i gdy się zwrócił chcąc uciec, po raz drugi siłą wiatru został rzucony na kamienie odnosząc lekkie obrażenia ciała.

Duży lej piasku zaczął się następnie toczyć w kierunku stacji kolejowej, łamiąc po drodze małe drzewka i krzaki oraz unosząc drobne kamienie. Z chwilą gdy trąba dotarła do lasu, powstał wielki szum trwający kilka sekund, poczem niezwykle to zjawisko trwające około 5-ciu minut, znikło.

Cykl wykładów za 10 zł.

Wakacyjny Instytut sztuki organizuje się w Gdyni

Ministerstwo W. R. i O. P. powołało do życia Wakacyjny Instytut Sztuki w Gdyni pod protektorem p. ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i prezesa Polskiej Akademii Literatury. Kurs tegoroczny będzie trwał od 2 do 29 sierpnia.

Instytut będzie miał na celu zaznajomić słuchaczy z najwspanialszymi przejawami współczesnej sztuki, a jednocześnie zbliżyć do wybitnych współczesnych przedstawicieli sztuki do społeczeństwa.

Program wypełnią wieczory artystyczne, autorskie, recytacyjne, muzyczne, teatralne, dyskusyjne, pogadanki i wykłady na temat współczesnej literatury, teatru, sztuki ludowej, plastyki, muzyki, filmu, radia, prasy itd.

Do instytutu mogą być przyjęci nauczyciele, działacze kulturalni, urzędnicy itp. Wpisowe wynosi 10 zł. (dla nauczycieli 5 zł.), mieszkanie i utrzymanie w internacie za całe cztery tygodnie 110 zł. (dla nauczycieli 98 zł.). Przewidywana jest możliwość zniżek kolejowych.